

Sygn. akt II C 244/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : Kamila Haławczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r.

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **A. P.**

o **zapłatę**

I. zasądza od pozwanej A. P. na rzecz powódki M. G.:

- odsetki ustawowe od kwoty 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.
- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 14 lipca 2016 r.;

II. umarza postępowanie w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej A. P. na rzecz powódki M. G. kwotę 2 417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanej A. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 244/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2015 r. M. G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej A. P. kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzi zwrotu zaliczki w kwocie 40.000, zapłaconej pozwanej w dniu 4 czerwca 2014 r. tytułem przedwstępnej umowy sprzedaży prawa użytkowania działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...) wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami, nasadzeniami. Wskazała, iż brakująca kwota 100.000 zł miała zostać zapłacona w dniu 30 grudnia 2014 r. W dalszej części powódka podniosła iż do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło albowiem pozwana pismem z dnia 21 lipca 2014 r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu przedwstępnej umowy sprzedaży oraz zwróciła się o podanie numeru rachunku bankowego na który zamierzała zwrócić zaliczkę.

Powódka wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy i wezwała pozwaną do zwrotu zaliczki. Niemniej wezwanie pozwanej pozostało bez odpowiedzi, a kwota zaliczki nie została zwrócona.

W odpowiedzi na pozew, pismem z dnia 22 stycznia 2016 r. A. P. uznała powództwo co do należności głównej w kwocie 40.000 zł, jednocześnie wnosząc o oddalenie powództwa w zakresie żądania odsetek od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż uznaje roszczenie główne bez zastrzeżeń. Odnośnie odsetek podniosła, iż nie otrzymała wezwania do zapłaty z dnia 12 sierpnia 2014 r., stąd też nie można uznać, że pozostaje w zwłoce, co uzasadniałoby zasądzenie od niej odsetek. Zwróciła uwagę, iż niezwłocznie po otrzymaniu pozwu skontaktowała się z powódką w celu wskazania numeru konta, na który ma być przelana kwota główna roszczenia bądź potwierdzenia, że numer wskazany na wezwaniu z dnia 12 sierpnia 2014 r. jest prawidłowy. Niemniej nie otrzymała informacji zwrotnej. Nadto pozwana wskazała, iż z racji tego, że powódka żądanie zaliczki wyartykułowała dopiero w pozwie, tym samym należy przyjąć, że dopiero z chwilą doręczenia pozwu, pozwana winna spełnić świadczenie.

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r. strony wniosły jak dotychczas. Powódka oświadczyła, że cofa pozew i zrzeka się roszczenia w zakresie żądania zapłaty kwoty 40.000 zł, natomiast podtrzymuje żądanie zasądzenia odsetek od tej kwoty za okres od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia 14 lipca 2016 r. oraz wniosła o zasądzenie kosztów procesu liczonych od pierwotnej wartości przedmiotu sporu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. i A. P. zawarły w dniu 30 maja 2014 r. w S. umowę przedwstępną sprzedaży prawa użytkowania działki nr (...) o powierzchni 440 m² znajdującej się w S. przy ul. (...) na terenie Rodzinnych O. Działkowych (...) w S.. Przedmiotem umowy był domek murowany znajdujący się na przedmiotowej działce oraz wszystkie elementy architektury ogrodowej, drzewa i krzewy oraz inne nasadzenia, domku narzędziowego wraz z wyposażeniem, którego właścicielem była pozwana. Strony ustaliły cenę na kwotę 140.000 zł. W dniu zawarcia przedmiotowej umowy powódka wpłaciła pozwanej kwotę 40.000 zł tytułem zaliczki. Pozostała kwota miała zostać wpłacona do 30 grudnia 2014 r. Zgodnie z § 4 umowy, przedmiot umowy wraz z kluczami do domku i bramy wjazdowej miał zostać wydany powódce w dniu 4 czerwca 2014 r. Zgodnie z § 5 właściwa umowa dotycząca przeniesienia prawa i obowiązków wynikających z prawa do działki miała zostać podpisana po wpłaceniu całej kwoty.

Bezsporne a nadto dowód:

- umowa przedwstępna z dnia 30.05.2014 r. k. 7-9, 33-34

W dniu 4 czerwca 2014 r. powódka wpłaciła pozwanej kwotę 40.000 zł tytułem zaliczki.

Dowód:

- pokwitowanie k. 10, 35

Pismem z dnia 21 lipca 2014 r. A. P. dokonała wypowiedzenia umowy przedwstępnej. Nadto zwróciła się o podanie numeru rachunku bankowego, na który miała zwrócić zaliczkę. Wskazała jednocześnie, iż korespondencję będzie odbierać pod adresem ul. (...), (...)-(...) S..

Dowód:

- wypowiedzenie umowy przedwstępnej k. 11-12

- odpis koperty k. 13

M. G. w dniu 30 lipca 2014 r. wysyłała pozwanej wiadomość tekstową na jej numer telefonu, w której wskazała nr konta, na jaki kwota ta ma być zwrócona. A. P. odebrała wiadomość i ustosunkowywała się do niej pisząc, że prosi o wysłanie jej wezwania do zwrotu zaliczki. Następnie powódka ponowiła żądanie zapłaty w wiadomościach z dnia 8 września 2014 r. i 15 września 2014 r.

Dowód:

- wydruk wiadomości tekstowych k. 98-106
- zeznania powódki k. 114-115

Pismem nadanym za pośrednictwem operatora publicznego – Poczta Polska dnia 12 sierpnia 2014 r. M. G., reprezentowana przez swojego pełnomocnika wezwała pozwaną do zapłaty z tytułu zwrotu zaliczki z umowy przedwstępnej z dnia 30 maja 2014 r. kwoty 40.000 zł w terminie do dnia 19 sierpnia 2014 r. wskazując jednocześnie numer konta, na które ma być dokonana wpłata. Korespondencja wysłana została na adres ul. (...), (...)-(…) S.. Pomimo podwójnej awizacji przesyłki nie została ona podjęta przez pozwaną, Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 14
- pełnomocnictwo k. 15
- kopia koperty k. 51-52
- wydruk z portalu emonitoring.poczta-polska.pl k. 53
- dowód nadania k. 54

W wiadomości elektronicznej z dnia 9 lutego 2016 r. pełnomocnik reprezentujący powódkę przesłał pełn. pozwanej aktualny numer rachunku bankowego wskazany w wezwaniu do zapłaty z dnia 12 sierpnia 2014 r.

Dowód:

- wiadomość elektroniczna k. 67

W dniu 14 lipca 2016 r. A. P. dokonała przelewu kwoty 40.000 zł na rachunek bankowy M. G..

Dowód:

- wydruk potwierdzenia przelewu k. 110

Sąd zważył, co następuje.

Na wstępie podkreślenia wymagało, że w zakresie części swojego żądania powódka cofnęła pozew, składając stosowne oświadczenie na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 r. Wskazała wówczas, że w związku z przekazaniem jej przez pozwaną kwoty 40 000 zł, ogranicza swoje żądanie do zapłaty odsetek ustawowych za okres od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia 14 lipca 2016 r., a w pozostałym zakresie zrzeka się roszczenia. W myśl art. 203§1 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Odnosząc odpowiednio powyższą regulację do opisanej sytuacji procesowej, należało stwierdzić, iż czynność powódki była skuteczna, albowiem połączona była ze zrzeczeniem się roszczenia. Natomiast w myśl art. 355 kpc sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub, jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne, przy czym postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w piśmie procesowym albo, gdy strony zawarły ugodę przed mediatorem, którą zatwierdził sąd. Na tej podstawie sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do umorzenia niniejszego postępowania w zakresie żądania zapłaty

kwoty 40 000 zł w oparciu o art. 355§1 kpc, a przy tym nie ujawniły się okoliczności, o których mowa w art. 203§4 kpc mogące świadczyć o tym, że czynność cofnięcia pozwu jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Mając na uwadze powyższe sąd postanowił jak w punkcie II. wyroku.

Natomiast żądanie o zapłatę odsetek okazało się zasadne w całości.

Po pierwsze obie strony przyznawały, iż zawarły umowę przedwstępną sprzedaży, jednak wobec niezawarcia umowy przyrzeczonej, pozwana stała się zobowiązana do zwrotu uzyskanej zaliczki. Mając jednak na uwadze przytoczone przez powódkę i przyznane przez pozwaną okoliczności faktyczne należało uznać, że podstawę roszczenia oznaczonego w pozwie stanowiły przepisy art. 410§1 i 2 k.c. w zw. z 405 k.c. Ten drugi przepis stanowi, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast na zasadzie art. 410§ 1 i 2 k.c. przytoczona norma ogólna znajduje zastosowanie także w przypadku świadczenia nienależnego, zaś świadczenie ma charakter nienależny między innymi wówczas, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub, jeżeli zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty.

Zgodnie z umową kwota 40 000 zł miała stać się świadczeniem będącym elementem przyszłej umowy sprzedaży. Została uiszczona jako cena za przedmiot umowy sprzedaży, przy czym sama umowa zobowiązująco-rozporządzająca nie została zawarta, tylko odłożona w czasie. To właśnie przyszła umowa zbycia akcji stanowić miała causa dla dokonania przedmiotowej wpłaty. Sama umowa przedwstępna takiej podstawy prawnej stanowić nie mogła. Konstrukcja prawna przewidziana w art. 389 k.c. czyni przedmiotem umowy przedwstępnej zobowiązanie do zawarcia innej umowy. Zastrzeżenie w umowie przedwstępnej obowiązku uiszczenia zaliczki ma więc to znaczenie, iż wzmacnia więź między stronami i jest umownym warunkiem zawarcia w przyszłości umowy przyrzeczonej. Zapis tego rodzaju nie jest natomiast samoistnym źródłem roszczenia o zapłatę. Strona na rzecz której zaliczka została zastrzeżona nie może więc dochodzić jej zapłaty na podstawie umowy przedwstępnej, albowiem nie zyskuje w ten sposób prawa do uzyskania przysporzenia. Jeśli zaś zaliczka zostaje wpłacona, powstałe w ten sposób wzbogacenie strony umowy przedwstępnej nie ma charakteru trwałego, gdyż nie może ona zachować uzyskanej kwoty w swoim majątku dłużej niż do czasu, gdy umowa przedwstępna nie przestanie wiązać stron.

Wobec powyższego z chwilą, kiedy pozwana odmówiła zawarcia umowy przyrzeczonej i dokonała jej wypowiedzenia, stała się jednocześnie zobowiązana do zwrotu uiszczonych zaliczek. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest jednak roszczeniem bezterminowym. Ustawa nie określa bowiem wzbogaconemu terminu dokonania zwrotu korzyści. W takich przypadkach na zasadzie art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dlatego, aby określić, kiedy pozwana znalazła się w opóźnieniu z zapłatą, należało zbadać, kiedy dowiedziała się, że M. G. żąda od niej zwrotu zaliczki. W ocenie sądu stało się to nawet przed datą wysłania jej pisemnego wezwania do zapłaty. Powódka przedłożyła bowiem wydruki wiadomości zapisanych w jej telefonie, na podstawie których można było stwierdzić, że już 30 lipca 2014 r. w odpowiedzi na przesłanej jej wypowiedzenie umowy, wskazała pozwanej swój numer konta, dając w ten sposób wyraz temu, iż oczekuje zwrotu zaliczki. Należało uznać, że ponieważ pozwana sama deklarowała zwrot kwoty 40 000 zł pytając jedynie o numer konta, w chwili otrzymania od powódki potrzebnych danych, powinna niezwłocznie, w terminie nie dłuższym niż 7 dni, dokonać zapłaty. Podkreślenia wymagało przy tym, że ustawa nie wymaga żadnej szczególnej formy dla wezwania dłużnika do zapłaty. Pozwana nie negowała zaś, że otrzymała wiadomości tekstowe, których treść przedstawiła powódka. Potwierdzeniem ich uzyskania przez pozwaną były zresztą jej własne wiadomości, które w odpowiedzi przesłała M. G..

Po drugie należało wziąć pod uwagę, iż powódka wykazała, że wysłała pozwanej także pisemne wezwanie do zapłaty, w którym określiła jej termin na spełnienie świadczenia przypadający na 19 sierpnia 2014 r. Z załączonej dokumentacji wynikało, że przesyłka została przesłana na adres, który pozwana wskazała w wypowiedzeniu umowy. List został dwukrotnie awizowany pod tym właśnie adresem, a następnie zwrócony jako niepodjęty. Zgodnie z art 61§1 k.c.

oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W ocenie sądu zgromadzone dowody potwierdzały, iż warunki określone w powyższym przepisie zostały spełnione. Oświadczenie woli zostało bowiem dostarczone pod adres, który pozwana sama wskazała powódce jako adres do korespondencji. Jednocześnie zapewniła ją, że będzie odbierała pisma przesłane na ten adres sugerując, że nie akceptuje innych form kontaktu. Skoro więc powódka postąpiła zgodnie z sugestią pozwanej i zapewniła jej możliwość odebrania pisma w dogodnym dla niej miejscu, to znaczy, że pozwana nie mógł powołać się na swoją nieobecność w przedmiotowym lokalu jako przeszkodę do zapoznania się z oświadczeniem M. G.. Co istotne, o ile udowodnione zostało, że pozwana zapewniła, iż może odebrać przesyłkę pod wskazanym przez siebie adresem, to strona pozwana nie wykazała, żadnych przeszkód w tym zakresie. Nie wytłumaczyła, czemu nie odbierała korespondencji pod wskazanym przez siebie adresem. Nie przedstawiła żadnych okoliczności, które mogłyby jej to uniemożliwić. Nadto nie stawiała się mimo prawidłowego wezwania na rozprawę i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności. Wskutek tego uchyliła się od możliwości przedstawienia swoich wyjaśnień.

Podkreślenia wymagało nadto, że także w kolejnych wiadomościach tekstowych przesyłanych pozwanej w dniach 8 i 15 września powódka dała jednoznacznie wyraz temu, że żąda zwrotu pieniędzy. Nie sposób dać zatem wiary zawartym w odpowiedzi na pozew zapewnieniom, iż pozwana nie wiedziała, że jest wzywana do zapłaty. Nadto z wysłanych przez nią wiadomości wynikało, że to właśnie ona uzależniała zwrot zaliczki od spełnienia określonych warunków przez powódkę. Dlatego zdaniem sądu należało ustalić, że pozwana była nie tylko w opóźnieniu, ale i zwłoce ze spełnieniem świadczenia i pomimo wielokrotnego upominania się przez powódkę o zwrot pieniędzy, celowo uchylała się od wykonania tego obowiązku. Na marginesie zauważyć należało, że nawet po doręczeniu pozwu zwlekała kilka miesięcy ze spełnieniem uznanego już roszczenia. Z tego względu roszczenia o zapłatę odsadek było całkowicie uzasadnione i podlegało uwzględnieniu w całości, to jest za okres do dnia uzyskania przez powódkę świadczenia głównego.

Przy tym należało uwzględnić, że w wyniku nowelizacji Kodeksu cywilnego od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe mogą mieć różną wysokość, w zależności od podstawy ich naliczenia. W art. 481§2 k.c. przewidziano w szczególności szczególną stopę odsetek na wypadek opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia. Ponieważ więc w niniejszej sprawie powódka domagała się odsetek z tytułu opóźnienia się pozwanej w zapłacie, należało wyraźnie zastrzec, że począwszy od dnia 1 stycznia 2016 r. należą się jej odsetki ustawowe za opóźnienie, a więc w wysokości określonej przywołanym przepisem.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

O kosztach postępowania przy uwzględnieniu wyniku procesu orzeczono w punkcie III wyroku w oparciu o przepisy art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 100 kpc oraz art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 z późn. zm.) oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U.02.163.1348 z późniejszymi zmianami). Powódka wygrała niniejszą sprawę w całości. Dotyczyło to również tej części jej żądania, co do której postępowanie zostało umorzone. Przesłanką cofnięcia pozwu było bowiem spełnienie przez pozwaną świadczenia już po wytoczeniu powództwa. Na chwilę złożenia pozwu żądanie powódki było zaś zasadne i wymagalne. Koszty związane z tą częścią roszczenia również zatem obciążały pozwaną. Powódka mogła w tej sytuacji domagać się zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych w toku postępowania. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2 400 zł i koszty związane z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Punkt IV. wydany został natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przepis ten stanowi, iż kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty sądowe, od których powódka została zwolniona obejmowały opłatę od pozwu w

kwocie 2 000 zł. Obowiązkiem zapłaty tej kwoty należało zatem obciążyć pozwaną, jako, że przegrała niniejszą sprawę w całości.